



Bruksela, dnia 27 września 2016 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

**Sprawozdanie nr 86 / 2016**

### **Sprawozdanie z posiedzenia Komisji LIBE PE z udziałem unijnego koordynatora ds. walki z terroryzmem - p. Gilles de Kerkchove**

**Bruksela, 26 września 2016 r.**

W dniu 26 września br. miało miejsce posiedzenie Komisji Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych PE (LIBE) z udziałem unijnego koordynatora ds. walki z terroryzmem - pana **Gilles de Kerkchove**. Wypowiedź koordynatora można podsumować w następujących punktach. Unijny koordynator ds. walki z terroryzmem ostrzegł przed atakami ze strony ISIS. Według niego, może zmienić się sposób przeprowadzania zamachów. Stwierdził, że terroryści mogą zacząć używać samochodów-pułapek. Dodał, że są obawy, że ludzie inspirowani przez ISIS mogą też użyć do ataków broni chemicznej.

Rozpoczynając swoje przemówienie pan de Kerkchove stwierdził, że zapisy traktatów nie pozwalają na skuteczne przeciwdziałanie terroryzmowi. Oceniał, że w wielu państwach UE zagrożenie terrorystyczne jest najwyższe od dwóch dekad, „głównie ze względu na bardzo złożony charakter tego zagrożenia”. Zwrócił uwagę na różnorodność profili sprawców. „Sprawcami są z jednej strony grupy wysłane ze sztabu Państwa Islamskiego w Ar-Rakka - specjalnej jednostki do planowania ataków, funkcjonującej mimo zabicia jej szefa, a z drugiej strony są to "samotne wilki", sterowane albo inspirowane przez propagandę Daesz - mówił de Kerchove. Według niego trzecia grupa sprawców zamachów to osoby z problemami psychicznymi. Podkreślił zasadniczą rolę internetu w propagowaniu ideologii i sterowaniu działaniami sprawców ataków.

Według de Kerchove'a są przypadki, że terroryści dostali się do Europy wraz z falą migrantów, wykorzystując sfalszowane dokumenty. „To marginalne zjawisko” - ocenił jednak.

Kolejną kwestią, na którą zwrócił uwagę, są coraz silniejsze związki terroryzmu z przestępczością zorganizowaną. „Setki członków grup terrorystycznych mają kryminalną przeszłość” - powiedział. Dochody z przestępczej działalności służą finansowaniu terroryzmu.

„Obawiamy się, że Państwo Islamskie może krok po kroku zmienić modus operandi. Jedną z form działania mogą być samochody pułapki. Wiemy, że uczy się tam konstruowania tego rodzaju ładunków wybuchowych” - powiedział de Kerchove. „Są też pewne obawy, że może zostać wykorzystana broń chemiczna” - dodał. Według de Kerchove'a wskazują na to informacje wywiadowcze z Syrii i Iraku. „Nie sugeruję, że to się wydarzy, ale są informacje, które przynajmniej musimy traktować bardzo poważnie” - oświadczył.

Pan de Kerchove ostrzegł też, że nowym przyczółkiem dla Państwa Islamskiego może stać się Libia. „Daesz jest ciągle obecny w Libii. Jest obawa, że kraj ten stanie się przyczółkiem dla Państwa Islamskiego i miejscem, skąd planowane będą ataki w Europie” - powiedział.

Kolejną kwestią, o której powiedział, była rosnąca liczba ataków na obywateli zachodnich w państwach tj. Tunezja, Egipt czy Turcja. „Terrorysty chcą wpłynąć na turystykę” - podkreślił.

Powiedział również, że będzie miał miejsce exodus bojowników, których tysiące będzie się chciało przenieść do innych państw - do Libii albo do swoich krajów pochodzenia. Będą mieli najróżniejsze profile - od tych, którzy byli na linii ognia, poprzez ich rodziny, żony, dzieci (500 dzieci urodziło się w siedzibach ISIS).

Wspomniał także o dużej kruchości diaspory syryjskiej. W Niemczech podejmowane są próby rekrutacji bojowników w obozach dla uchodźców. Zwrócił również uwagę na coraz większe tempo radykalizacji.

Dodał również, że dużym błędem jest ignorowanie Al-Kaidy, w szczególności Dżabat al-Nusra, walczącej w Syrii przeciwko Baszarowi al-Asadowi. Formacja ta również może zaatakować Europę zachodnią.

Następnie pan Gilles de Kerckhove skoncentrował się na wyzwaniach.

Zaliczył do nich: zbieranie, dzielenie się i analizę informacji. Poinformował o powstaniu dwóch nowych baz danych: opartej na amerykańskim systemie ESTA dla wjeżdżających bez wiz (Europejski System Informacji i Autoryzacji Podróżnych (ETIAS - EU Travel Information and Authorisation System) miałyby mieć zastosowanie wyłącznie w stosunku do obywateli państw, którzy nie potrzebują wizy, aby uzyskać dostęp do strefy Schengen) i systemie rejestracji wjazdów i wyjazdów.

Powiedział również, że ważna jest ocena wykorzystania przez państwa członkowskie już istniejących baz danych, które mimo znaczących postępów, nie są wykorzystywane w dostatecznym stopniu. Wspomniał, że nie wszystkie państwa członkowskie są podłączone do systemu SIENA (Secure Information Exchange Network Application). Dodał, że system SIS to najskuteczniejszy system informacji nt. egzekwowania prawa i system wywiadowczy służący do podawania informacji w trybie awaryjnym (o 400% wzrosło jego wykorzystanie w tym trybie). Za podstawowe wyzwanie uznał zapewnienie interoperacyjności między bazami danych. Podkreślił, że jest świadomy konieczności ochrony danych osobowych, jednak powinna być ona ograniczona do celu. „Jeśli chcemy, by strażnik na granicy był skuteczny, by w wielkiej rzeszy uchodźców wykrywał dżihadystów, musi mieć możliwość działania na podstawie metryki” - powiedział. Można to zagwarantować, bowiem KE powołała grupę wysokiego szczebla, która ma się zająć tą kwestią. Wyraził nadzieję, że uda się osiągnąć ambitne propozycje.

Za kolejne wyzwanie uznał stworzenie na szczeblu UE pomostu między tym, co robi Europol (w jego ramach jednostka do zwalczania terroryzmu) i powołana niedawno platforma do działań antyterrorystycznych. Trzeba połączyć te byty, choć przyznał, że to trudne zadanie. Wspomniał również o kwestiach szyfrowania i dowodów cyfrowych i aktywności komisarz Jurovej w tym zakresie (dane te składowane są w chmurze cyfrowej w USA i potrzebny jest szybki do nich dostęp).

Dodał również, że konieczne są masowe inwestycje w prewencję. Dobrym pomysłem jest w jego opinii forum informatyczne zaproponowane przez KE. Drugi element to konieczność wprowadzenia elementów związanych ze zwalczaniem przemocy do takich dziedzin, jak edukacja, kultura, imprezy sportowe, praca, itd. Przyznał, że dostawcy treści internetowych mogą wiele zrobić w tej kwestii.

Na koniec podkreślił znaczenie koncentracji KE na kwestiach dotyczących walki z terroryzmem. Wspomniał o utworzeniu stanowiska komisarza ds. unii bezpieczeństwa. Przypomniał o dwóch komunikatach KE dotyczących bezpieczeństwa i zapobiegania terroryzmowi. Podkreślił, że Wysoka Przedstawiciel Mogherini jest zdeterminowana, by przyspieszyć prace w obszarze Morza Śródziemnego w tej dziedzinie, obejmujące wsparcie dla Jordanii, Egiptu, Tunezji, Libanu i Algierii. Dodał, że przewodniczący Rady Europejskiej Donald Tusk również wykazuje się ogromną stanowczością w dążeniu do postawienia kwestii zwalczania terroryzmu na wysokim miejscu na agendzie prac Rady.

## **Debata**

Eurodeputowana **Barbara Kudrycka** (EPP, Polska) podkreśliła, że jedną z najważniejszych rzeczy przy wspólnym zwalczaniu terroryzmu jest jak najszybsza wymiana danych. Pytała, z jakich źródeł można pozyskać te dane, jeśli są trudności z ich uzyskaniem od innego państwa.

Eurodeputowana **Birgit Sippel** (S&D, Niemcy) pytała o możliwości kontroli przenikania dżihadystów do Europy wraz z falą uchodźców. Dodała, że konieczne jest zajęcie się kwestią radykalizacji na miejscu, bowiem wszyscy terroryści dokonujący ataków w UE byli już w Europie i nie przybyli z zewnątrz.

Eurodeputowany **Timothy Kirkhope** (ECR, Wielka Brytania, odchodzi do Izby lordów) powiedział, że pan de Kerchove od 9 lat zajmuje stanowisko koordynatora ds. zwalczania terroryzmu, bez żadnych uprawnień legislacyjnych. Pytał o plany dotyczące jego współpracy z centrum przeciwdziałania terroryzmowi w Europolu i z komisarzem Kingiem, odpowiedzialnym za bezpieczeństwo.

Eurodeputowana **Sophie In't Veld** (ALDE, Holandia) podkreśliła, że koordynator nie ma uprawnień legislacyjnych, ale też nie ma rozliczalności jego pracy. Domagała się od koordynatora większego szacunku dla praw podstawowych i demokracji w powiązaniu ze zwalczaniem terroryzmu oraz ochrony danych osobowych. Z niepokojem mówiła o inicjatywach tworzenia jednej dużej bazy danych, wymiany informacji między państwami członkowskimi, itp. bez odniesienia do nadzoru obywatelskiego, sądów, dostępu obywateli do informacji, etc. Pytała o to, na jakim etapie wdrażania w państwach członkowskich znajduje się dyrektywa ws. danych pasażerów PNR w 6 miesięcy po jej przyjęciu.

Eurodeputowany **Jan Philipp Albrecht** (Zieloni, Niemcy) pytał, kogo koordynator de facto koordynuje, skoro został mianowany przez państwa członkowskie. Zwrócił uwagę na bezsens mnożenia inicjatyw dotyczących dzielenia się informacjami, skoro nikt się nie chce takimi danymi dzielić. Podkreślił, że trzeba zadbać o wdrożenie tego, co już zostało przyjęte: wymiana informacji, wzajemne uznawanie środków, wspólne zespoły dochodzeniowe do zwalczania przestępczości i terroryzmu, itp. Na koniec wspominał o konieczności wzmocnienia zasobów kadrowych do śledzenia kontaktów terrorystów.

Eurodeputowany **Ludek Niedermayer** (EPP, Czechy) pytał, co oznaczają masywne inwestycje w prewencję. Wspominał o konieczności ochrony granic zewnętrznych.

Eurodeputowana **Ana Gomes** (S&D, Portugalia) odniosła się do kwestii zmiany modus operandi terrorystów korzystających z bomb domowej roboty i samochodów pułapek i pytała, czy można zapobiegać konstruowaniu bomb, podczas gdy w sklepie można kupić wszystkie składniki niezbędne do ich konstrukcji. Pytała również o kwestię bezpieczeństwa elektrowni

jądrowych, znikających nieletnich uchodźców i przekazywania danych PNR - czy również dotyczy kontroli samolotów prywatnych.

Eurodeputowany **Petr Ježek** (ALDE, Czechy) pytał o współpracę z usługodawcami internetowymi w zakresie usuwania szkodliwych treści.

Eurodeputowany **Emil Radev** (EPP, Bułgaria) pytał o możliwości wychwytywania terrorystów na granicach (na lotniskach) oraz o sposoby zapobiegania radykalizacji młodych migrantów.

Eurodeputowana **Hilde Vautmans** (ALDE, Belgia) mówiła o apelu burmistrzów małych miast w Belgii, którzy obawiają się ataków.

Eurodeputowana **Cecile Kyenge** (S&D, Włochy) pytała, czy jest wola polityczna, by stawić czoła zjawisku znikania nieletnich bez opieki, którzy stają się ofiarami handlu ludźmi.

Eurodeputowana **Kristina Winberg** (EFD, Szwecja) skrytykowała raport posła Kirkhope, w którym twierdził on, że nie ma związku między terroryzmem a migracją. Podkreśliła konieczność podjęcia stanowczych działań, by położyć kres atakom terrorystycznym. Na koniec stwierdziła, że przez migrantów Malmö stało się miastem, które płonie (spalone samochody, wybuchy granatów, zamachy, ataki z bronią).

## Odpowiedzi

Pan **Gilles de Kerkchove** powiedział, że gdy obejmował swoje stanowisko 9 lat temu mówił o tym, że będzie to instytucja bez uprawnień i że będzie mógł wywierać wpływ jedynie dzięki wiarygodności i zaufaniu. Podkreślił, że na tym etapie historii UE szefowie państw i rządów powinni znaleźć kogoś, kto będzie w stanie zbudować zaufanie krok po kroku między różnymi instytucjami: ministrami sprawiedliwości, prokuraturami, służbami, itp. Istnieje konieczność zbliżenia się w tym stosunkowo nowym dla Europy obszarze zwalczania terroryzmu.

Poinformował, że 82% Europejczyków twierdzi, że Europa powinna pełnić ważniejszą rolę w obszarze bezpieczeństwa. Wyraził wdzięczność KE za podejmowane przez nią działania w obszarze bezpieczeństwa: nie tylko DG ds. wymiaru sprawiedliwości, ale także kultury, edukacji, zatrudnienia, etc. Wyraził nadzieję, że jego działania będą powtórzeniem działań KE, gdyż to będzie oznaczało, że stanowisko koordynatora ds. zwalczania terroryzmu nie będzie już potrzebne.

Odnosząc się do kwestii wdrożenia europejskiego nakazu dochodzeniowego i PNR przyznał, że nie jest w stanie odpowiedzieć, na jakim etapie są obecnie państwa członkowskie, co eurodeputowana **Sophie In't Veld** uznała za skandal. Obiecał przekazać odpowiedź na piśmie.

W kwestii dzielenia się danymi przez państwa członkowskie przyznał, że potrzebne są działania legislacyjne. On sam przekonuje do tego państwa członkowskie a także bada przeszkody techniczne i prawne, ale są to działania niewystarczające. Powiedział, że podczas prezydencji holenderskiej zaproponowana została mapa drogowa dotycząca ustalenia wspólnych kryteriów wprowadzania danych do SIS (systemu informacyjnego Schengen) i Europolu.

Mówiąc o szyfrowaniu podkreślił konieczność zaproponowania rozwiązania uwzględniającego szyfrowanie z uwzględnieniem ochrony opozycjonistów, praw autorskich, danych osobowych, itp.

Podkreślił, że potrzebne są działania na masową skalę w walce z terroryzmem, polegające na deradykalizacji poprzez integrację i edukację. Powiedział, że w ramach programu Erasmus do UE przyjechało milion młodych Arabów. Konieczne są szkolenia imamów, np. na uniwersytetach i wykształcenie się europejskiego islamu.

Odnosząc się do kwestii zwalczania terroryzmu w internecie, podkreślił wagę jednostki ds. internetu w Europolu, której działalność charakteryzuje duży wskaźnik zamknięć stron internetowych. Dodał, że firmy same mogą zakazywać publikowania treści o charakterze terrorystycznym. Poinformował, że firma google szuka obecnie algorytmu, który by umożliwił automatyczne rozpoznawanie i zamykanie takich stron.

W kontekście migracji powiedział, że trzeba pogodzić się z napływem imigrantów, a wraz z nimi także sprawców zamachów, takich jak w Brukseli, Paryżu i Niemczech. Posługiwali się oni sfalszowanymi dokumentami.

W kwestii obaw mniejszych miast w kontekście zagrożenia atakami terrorystycznymi, powiedział o unijnej grupie zadaniowej o nazwie ATLAS<sup>1</sup> i daleko idącej współpracy w

---

<sup>1</sup> Grupa Atlas, zrzeszająca centralne jednostki antyterrorystyczne Policji państw Unii Europejskiej, została powołana celem zapewnienia jej mieszkańcom wysokiego poziomu bezpieczeństwa poprzez wzajemną współpracę, wymianę informacji oraz doświadczeń pomiędzy odpowiednimi siłami policyjnymi. Do głównych założeń Atlasu należy również stałe podnoszenie poziomu profesjonalizmu należących do niego jednostek, wzajemne wsparcie, prowadzenie wspólnych projektów oraz operacji, w przypadku zagrożenia terrorystycznego na dużą skalę. Przed powołaniem Grupy Atlas współdziałanie europejskich jednostek rozwijało się pomyślnie, jednakże z braku ustrukturyzowanych zasad współpracy oraz stałych konsultacji, kontakty te miały zasadniczo charakter dwustronny bądź były ograniczone do niewielkiej liczby państw.

ramach tej grupy w zwalczaniu terroryzmu. Mają miejsce wspólne ćwiczenia, dochodzenia, są dostępne fora wymiany informacji, z których wiele można się nauczyć.

Odpowiadając na pytanie o zagrożenie bronią chemiczną poinformował, że KE wkrótce przedstawi plan działania na ten temat.

**Opracowała:**  
**dr Magdalena Skulimowska**